

GAZETA LWOWSKA.



Sroda

N^{ro}. 75.

28. czerwca 1848.

Wychodzi z Dodatkiem trzy razy na tydzień: w poniedziałek, środę i piątek. Co piątek dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami wynosi: na kwartał dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na poczte lwowskiej 5 zr. 12 kr., na wszelkich innych pocztach 5 zr. 36 kr. mon. kon. — Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna. — Za umieszczenie w Dodatku płaci się od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz po 1 1/2 kr. mon. kon.

Z ostatnim bieżącego miesiąca kończy się drugi kwartał prenumeraty na Gazetę Lwowską; Redakcyja uprasza pp. prenumeratorów, aby dla uniknienia zwłoki w odbieraniu Gazety, zawczasu złożyć raczyli prenumeratę na trzeci kwartał w sąsiednich Pocztowych urzędach, lub w głównym c. k. urzędzie Poczтовым lwowskim, stosownie do warunków wyżej umieszczonych.

Przegląd.

Monarchya Austryacka. Sprawy krajowe. Galicya: Z Krakowa: Ogłoszenie jenerala Schlick. — Austrya: Arcyksiążę Jan oczekiwany w Wiedniu. — Raport Barona Welden. — Tyrol: Jellachicha przyjęcie u dworu. — Czechy: Praga uśmieczona. — Węgry: Spólne czynności Siedmiogrodu z Węgrami. — Sprawa dolnych Węgiei. — Nadbrzeże: Biłada wolnieje.

Hiszpania. Poczta hiszpańska.

Anglia. Protekcyonistów zabiegi.

Francya. Mobilizowanie gwardyi. — Stan Francyi. — Poczta.

Włochy. Wenecya szuka protekcyi francuzkiej. — Medyolan: Don Fernando di Burbon. — Lunigiana: Toskania względem Piemontu.

Niemce. Położenie Niemiec. — Kongres demokratyczny. — Dekret zgromadzenia frankfurtskiego względem Tryestu.

Prusy. Odmiana ministerium. — Śledztwo wypadków przy arsenale. — Wrocław.

Rosya. Rozkazy dzienne ministra wojny.

Turcya. Uzbrojenia.

Rzecz domowa. Pożar w Uhrynowie. — Lekarstwo od febrы. — Dalszy spis deputowanych. — Nowe wybory chybionych.

Wiadomości handlowe i przemysłowe: Targ ołomuniecki.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Galicya. Kraków 24. czerwca. Gazeta Krakowska z dnia tego pisze: Przed kilku dniami ciężko raniony został podoficer garnizonu tułtejszego przez kilku cywilnych. Na skutek doniesienia aresztował dzisiaj patrol wojskowy sprawców tego czynu, co większe zbiegowisko ludzi wywołalo, przy którym kilku zraniono.

Gdy wypadek ten ogólną na siebie zwrócił uwagę, podaje się do powszechnych wiadomości, że równie jak w tém zbiegowisku ranieni wszelą natchemniast znaleźli pomoc lekarską, tak też z drugiej strony najściślejsze śledztwo do wykrycia winnych rozpoczęte zostało, i że prawem przepisana kara ich pewnie nie minie. (Podpisano): Franciszek hr. Schlick, Feldmarszałek-Porucznik.

Austrya. Wiedeń 23. czerwca. Gazeta Austryacka pisze: Dziś wrócił z Insbruku minister handlu i rolnictwa Baron Doblhoff, i przywrócił zaspokajające wiadomości o zdrowiu Jego Ces. Mości, a przytém i doniesienie, że Arcyksiążę Jan tegoż samego dnia przybędzie, i nazajutrz dnia 24. czerwca, obejmie sprawy rządu poruczone mu zramienia Jego C. K. Mości.

* Z Wiednia 21. czerwca. Raport F. M. Barona Welden datowany z Trewiry d. 18. b. m. do ministerium wojny, donosi, że miasto Metz powystawialo na postach wszystkie orły i herby

austryackie i z uległością oczekują przybycia wojsk cesarskich. — Załoga twierdzy Malghera zdaje się chcieć tylko w odporzym stanie zstawać; bo podtopiwszy całą okolicę przed Campalto, odjęła sobie wszelką sposobność robienia wycieczki.

* Prywatne doniesienia w Gazecie Wiedeńskiej z dnia tegoż, dodają: Wiadomości 17. z Werony, a 18. z Trewizy twierdzą, że w Wenecji od kilku dni całkiem wojenny zapał ustał. Kurjer bieżący z Mestre do Werony zapowiadał po drodze, że śpieszy do Radetzkiego z doniesieniem, iż Deputacya wenecka doprasza się paszportów, by mogła się do głównej kwatery udać. Wszystkie miasta w obwodzie weneckim są spokojne. Papierczki wojska wynoszą się ku Ferrarze.

Tyrol. 19. czerwca. Jellachich z deputacyą serbską i kroatą przyjmowani byli w posłuchaniu u Cesarza, jednak nie w charakterze urzędowym; Jellachich jako prywatny, Serbowie i Krowaci podobnie. Cesarz w obecności węgierskiego ministra spraw zewnętrznych księcia Esterhazy, nie pochwałał sprawowania się byłego Bana Krowacy, ni agitację kroatą, i odesłał Jellachicha do generała Hrabowskiego, jako wyznaczonego komisarza spraw ilirskich z Węgrami. Pośrednikiem między ministeryum węgierskiem i Krowatami uproszonym jest Arcyksiążę Jan, a popularność Jego pozwala spodziewać się załagodzenia sporów. Korespondent dodaje, że Krowaci nie zbyt weseli do domu wracali; bądź z obawy przyjęcia w domu od wzburzonych swych ziombów, bądź z nieporóżnienia, jakie zaszło między deputacyą serbską i kroatą. Przyczyniło się jeszcze do tego i nie zbyt ładne przyjęcie ich ze strony Tyrolów, którzy z gwałtowną klamacyą gości swoich do Tyrolu z murów poździerali.

Czechy. Ministeryum udziela następującą depeszę telegraficzną z Pragi z d. 21. czerwca: Praga od kilku dni spokojna. — Warunków kapitulacyi dopełnia. — Dobrze myślący obywatele wdzięczni dopraszają się dalszego użycia surowości. — Czujność rządu utrzymuje spokójność po prowincyi.

Praga ogłosiła była dnia 15. czerwca proklamacyę w wyrazach dwuznacznych, ja obcy książę Windischgrätz ponieśd zmuszonym był złożyć komendę wojskową. Dnia następnego wydało miasto nowe wiadomienie, zaopatrzone podpisem burmistrza Wacława Wauka, i deputowanych miejskich, następującej treści: Dwuznaczny wyraz, jakoby wojsko o kapitulacyę dopraszać się miało, znała nas dla zapobieżenia wszelkim nieporozumieniom oświadczyć,

że o kapitulacyę nie c. k. wojsko, ale my obywatelstwo miejskie prosili, i że ów wyraz tylko o mieście samém się rozumieć, gdyż tylko na prosby obywatelstwa miejskiego warunki kapitulacyi dozwolone zostały.

Węgry. Najwyższy reskrypt do Jego c. k. Wysokości arcyksięcia Szczepana, palatyna i król. namiestnika, względnie potwierdzenia w imieniu Jego c. k. apóst. Mości praw wyborowych dla Siedmiogrodu.

Ferdynand z Bożej łaski i t. d.

Do Jego książęcej Mości, arcyksięcia austriackiego, palatyna węgierskiego i Naszego król. namiestnika. Szczęrze ukochany kuzynie! Potwierdziwszy na dniu dzisiejszym przez sejm siedmiogrodzki przedłożony Nam wniosek do prawa względem połączenia Naszego wielk księstwa Siedmiogrodzkiego z Węgrami, upoważniamy niniejszem Waszą Wysokość, by na sejm węgierski spólny na dniu 2. lipca r. b. zebrać się mający, także i Siedmiogrod w osobie swych posłów przybyć, i o tym celu wybory przez właściwe zwierzchności w przeznaczonym czasie odbyć się mogły, — i aby Wasza ks. Mość tym wnioskiem do prawa, jakie Nasze wierne siedmiogrodzkie stany względem szyku wyborowego uchwałą, wedle swego uznania w Naszém imieniu król. sankcyę udzielił — o czém My wydanym na dniu dzisiejszym król. reskryptem Nasze wierne siedmiogrodzkie Stany uwiadomiliśmy. Zresztą pozostajemy W. książęcej Mości łaskawi przychylni. Dań w Naszém mieście Iaspruku. dnia 10. czerwca 1848 r. pańskiego, a w czternastym panowania Naszego.

Ferdynand in. p. Lazar. Apor m. p. Na wyraźny rozkaz Jego c. k. apóstol. Mości Najjaśniejszego Pana Szent Györgyi m. p.

* Z Pesztu. 13. czerwca. Połączenie Siedmiogrodu z Węgrami, które dnia 30. maja na siedmiogrodzkim sejmie w Kolosz (Klausenburgu) uroczysto wyrzeczono, jest nazbyt ważnym aktem, niż abyśmy o bliższych jego szczegółach nie nadmienili. Nad spodziewanie zbranych deputowanych panowało w ogóle sprzyjające zupełnie porządkowi spokojne uposobienie umysłu; nie nastąpiła nawet zagrożona kilkadziątami wprzód ze strony Wołochów demonstracya; gdyż według nowego reprezentacyjnego systemu, który już na przyszłym węgierskim siedmiogrodzkim sejmie ma być zastosowanym, przyzwolono i Wołochom wysłać niejaka liczbę reprezentantów. Co się tyczy wysłania na ten sejm deputowanych w ogóle, przyjęto tę zasadę, iż wszystkie cztery narody, to jest Węgrzy, Szeklery, Sasi i Wołochy mają wyprowadzić z każdego komitetu, sądowego obwodu i z każ-

dego król. wolnego miasta po dwóch deputowanych bez względu na naród lub religię. Co do stanowiska siedmiogrodu do Węgrow postanowiono, że zupełnie uregulowanie wszystkich wewnętrznych stosunków, ustaw i odniesień ma zależeć od uchwał przyszłych sejmów Pesztyńskich, tymczasem zaś ma zatrzymać tutejsze gubernium kierunek wszystkich wewnętrznych i zewnętrznych spraw pod dozorem i rozkazami króla i węgierskiego ministerium.

* Peszt. Gazeta Pesztyńska z 21. czerwca zawiera wyciąg z depechy król. komisarza FM. Ilrabowskiego szczegóły przeprawy pod Karłowicami. Jeszcze w maju zawiązał się w Karłowicach komitet centralny spraw narodowych i silił się rozsiwać nieprzyjaźń i nienawiść ku Węgrom. Coraz więcej rozgrzewały się umysły, komitet zciągał zbrojne siły z Banatu i z dolnych okolic, wezwał potem otwarcie do broni, tak że rzesza z kilku tysięcy zbrojnie powstała i coraz groźniej występowała. Dla powściągnięcia na dal, FM. uderzył na nich 11. b. m. Walka trwała od 6tej rano do późna przeciw przeszło 6000 ludu; przyczem dla swadniczego obrotu wojska swego i wywołania nieprzyjaciela w otwarte pole był przymuszony spalić granatami część miasta Karłowic. Insurgenci walczyli z wściekłością i ciągle wzmagali się, bo sąsiedzkie okolice podsyłały im pomoc. Szczęściem było, iż obozem stojące wojsko banackie kolo Neusatzu nie było w stanie podesłać zasilku, bo je na wodzy utrzymał c. komisarz FM. Neusatzu i Temeryny. — Dnia 13. b. m. panowała na pozór spokojność, ale lud okoliczny okazywał się wielce nieprzyjajnym, i ściga siły swoje; dla tego zdaniem komisarza jest, iż z trudnością przyjdzie pokonać ludność tę samą jedynie bronią.

* Peszt 20. czerwca. Minister spraw wewnętrznych wydał okólnik do żupanstw dolnych Węgier, jako też do miast Arat, Temesvar, Szegedyn, Zombor z doniesieniem o wyraźnym powstaniu w południowych Węgrzech, i okazuje konieczność zebrania i skoncentrowania sił. Dla tego w okolicach Szegedynu zgromadzać się będzie zbrojna siła narodu, a ku opatrzeniu wojska i utrzymaniu porządku wysłani zostają komisarze królewscy i miejscy, zaopatrzeni w należytą sumę pieniędzy, i upoważnieni w przypadku nagłej potrzeby ucieczenia się do patriotyzmu obywateli i zasięgania od nich pożyczki.

Nadbrzeże. Tryest. 21. czerwca. Połączona sardyńsko-wenecka flota puściła się na pełne w stronę zachodnią i o jedynastej godzinie już jej z brzegów dojrzeć nie można

było; zrana koło ósmej bawiła jeszcze w zatoce Salvore, na małą milkę morską od lądu. Z tego korzystały barki austriackie z Istrii i Montalcone, i przy pomysłyum wietrze przybyły do naszego portu.

Hiszpania.

Madryt. 10. Czerwca. Jak się zdaje, zamysłano w Ceucie twierdzy hiszpańskiej na wybrzeżach afrykańskich podobne wzniesienie jak niedawno w Sewilli; chciano przystępować do twierdzy Mauron. Ale roztropnością i dobozem stosownych środków zapobiegł wczesnie generał kapitan Don Antonio Ros do Olavo. Sewilla zaś od czasu ostatnich wypadków spokojna, i sprzyja dworowi i księżu Montpensier. Żołnierze zaś, którzy z tad do Portugalii uszli, zaniesli żalobę do królowej Isabeli, i szukali przyczynienia się dworu Portugalskiego z prośbą o przebaczenie. Wrzeczy samęj, jak pisze Heraldo, łaska królowej przestala im samym w wyjątkiem oficerów amnestye. Łaska królowej odnosi się jednak do oficerów karlistowskich przybywających z Francji; oprócz ułaskawienia bowiem otrzymują i stopnie wojskowe jakie przedtem posiadali. Mówiono nawet, że sam Cabrera powrócił; tym czasem Cabrera potąd w Tuluzie bawi.

Wielka Brytania.

Londyn. 17. Czerwca. Skargi o adników zachodnio indyjskich, po stracie wpływu swego w parlamencie przez zaprowadzenie reform cel handlowych w czasie ministerstwa Sir R. Peel, znalazły opiekunów u tych, którzy potrzebę cel chronionych w handlu upatrują. I dowodząc, że uciążliwy stan plantatorów jest skutkiem przyjętej zasady handlu wolnego, udało się zastępcom tej partyi jak np. Lordowi Bentinck, Lordowi Stanlęj, zjednać wielu ku obaleniu zasady przyjętej, zwłaszcza iż licznego rodzaju interesu kraju wiążą się z osadami. Członkowie tego stronnictwa zowią się protekcyoniści i w ostatnich czasach licznie odbywali narady, w zamiarze podania petycyi do parlamentu, by na korzyść handlu cukrem kolonialnym przywrócić na sześć lat znnowo cło dyferencyalne po 10 szyl. na kwarter. Przedwczoraj już i dyrekcyja wschodnio-indyjskiej kompanii odbyła w tej samęj myśli zgromadzenie i podobnie potrzebę cła dyferencyalnego po 10 szyl. wyrzekła. Rząd, luboć cale przeciwny żądaniom protekcyonistów; nie może jednak w obec tylu skarg i zażaleń głuchym pozostawać; z tad też dnia wczorajszego podał na posiedzeniu izby niższej różne projekta ku

polepszeniu bitu osadników. Najznakomitszy jest, zezwolić 500,000 funtów szter. pod hypoteką dochodów kolonialnych, służących na wprowadzenie wolnych robotników, a przycém zmienić poniekąd ustawę o cukrze z 1846, bez uwolnienia jednak zasadzie, na której ta ustawa dana. Przedstawiając ten projekt, zbijał Lord John Russel zdanie protekcyjnistów, jakoby przedtém, nim jeszcze zawała wolnego handlu wyrzeczoną była, lepiej się koloniom powodziło. I wtedy bywały pory niedostatku. W tej chwili może wprowadzić ustawa z 1834 i 1846 wydawać się uciążliwą, ale w owym czasie, kiedy dana była, zasługiwała na pochwały i względu. W 1834, przyznano 800,000 Murzynom prawa ludzkości i zapobieżono powstaniu powszechnemu; w 1846 dozwolono biedniejszej klasie tańszego produktu kolonialnego i przyniesiono ulgę mieszkańcom samej Brytanii. Obudwa zamiarów dopięto. Murzynowi teraz niezawodnie lepiej, a spożycie cukru o czwartą lub третią część się podniosło.

Przeciw wnioskowi ministra powstawali Ultratrytorjowie; i luboć nawet i kwaker p. Bright doradzał, ażeby nie służyć koloniom, kiedy tu w hrabstwach Yorkshire i Lancashire równa bieda panuje, jednak wniosek Ministra przyjęto, i pod rozwagę komitetu na 19. b. m. odesłano.

Francya.

Paryż. 19. czerwca. Rząd postanowił jedną część narodowej gwardyi zmobilizować, i między innymi następujący powód przytacza:

»Wykonawcza Komisya ma wszelką nadzieję utrzymania pokoju. Wszakże Francya nie może bez zachowania środków ostrożności przypatrywać się spokojnie terytoryalnemu zmianom. Niepowinna tego dopuścić, aby osłabiano mocarstwa bez poprzedniego jej indemnizowania i z ubytkiem potęgi Francyi wzmagaly się.« *Galignanis Messenger* czyni uwagę, że wniosek rządu względem umobilizowania 300,000 gwardyi narodowej pochodzi oczywiście z niechęci przeciw usiłowaniom sardyńskiemu powiększenia terytoryalnych granic, i zastanawia go, że dziećmi francuzkie tak mało na pomieniony projekt dają bacności, zwłaszcza kiedy Sardynia wszelkie pozory daje, że podobnego powiększenia bez wynagrodzenia dla Francyi przedsiębrać nie zamysła. W każdym razie, — mówi dalej rzeczony dziennik, — okoliczność ta stanie się powodem ważnych na zgromadzeniu narodowem rozpraw, ile że zład może łatwo wojna wyniknąć, i stan finansów znacznie pogorszyć. Potrzeba było w

ugodnym czasie podać królowi sardyńskiemu stosowne warunki, a mianowicie wteczas, kiedy uchwalano nie interweniować w Lombardyi bez poprzedniego wezwania, i kiedy interwencya ze strony Króla sardyńskiego łatwo mogła być przewidzianą. Teraz, kiedy najlepszą porę do oświadczenia się pomocą dla Lombardyi opuszczono, i tym sposobem zostawiono Lombardję w możności polubownego obrania sobie monarchy, ztaje się, iż dla Francyi nie pozostało jak domagać się w odwet dla siebie odstąpienia Sabaudyi, jeżeli Lombardya miałaby zostać połączoną z Sardynią. Ale podobne wnioski oczywistą wojną.

* Paryż, 17. Czerwca. I tu jak wszędzie wysiła się partya rewolucyjna jakby utrzymać ten stan gorączki, który zabija bandel, kredyt i rzemiosła. Wymierzyła groty swe na posiadacza, i zaprzeczyć nie można, by się jej poniekąd nie udało. Obywatelstwo mieszczańskie w ciągu dynastyi lipcowej tak kwietne, czuje, że się zbliża godzina jego rozprężenia. Z końcem kwietnia wynosiła liczba bankructw 1500 domów; teraz wynosi ich liczba do 6,000. Zbytkowe rzeczy ustają, kupca nie mają, a przeszło dwudziestu fabrykantów trudniących się niemi, pozamykało fabryki i magazyny. Témci groźniej liczba bezrobotnych robotników się pomnaża, tak że i narodowe warstwy już ich pomieścić nie są w stanie. I luboć, znaczną część szczególnie obcych z tamtąd wydalonu i porozyszano po prowincyi, niema jednak nadziei zapobieżenia złemu. Francya sama siebie trawi.

* Paryż, 18. Czerwca. Narodowe zgromadzenie roztrząsało w swoich wydziałach wnioski do ustawy, którym dla narodowych warstatów mają być znnowu zezwolone 3 miliony. We wszystkich oddziałach zgadzano się na konieczność rozwiązania jak najprędzej narodowych warstatów. Pan Goudchaux, który już przedtém na publicznem posiedzeniu powstawał na system warstatów narodowych, oświadczył w swoim wydziale, że tego samego dnia, w którym urzeczywistniony pomysł Ludwika Blanc w Luxemburcu powziął niezachwiany zamysł złożyć poruczoną sobie przez prowizoryczny rząd posadę ministra, bo był zupełnie przekonany, że system Ludwika Blanc finansy Francyi zrujnuje. Następnie oświadczył, że w zaprowadzeniu narodowych warstatów pomyślał ten zamiar, by mieć na zawołanie stotyścieczne rewolucyjne z samej czeladzi złożone wojsko. Pan Cremieux przytoczył za przyczynę trwania narodowych warstatów złą organizacyę wykonawczej władzy, oświadczając,

że ani między ministrami, ani też między członkami wykonawczej władzy nie ma już jednności i zgody. Pan Etienne wyświadczył, że spotrzebowano już trzy miliony zezwolono tylko na wyrażne zapewnienie ministra robót publicznych, iż zniesienie warstatów jest już blisie. Wielu reprezentantów było tego zdania, iż należy rząd spowodować, aby bezzwłocznie jasnio i dobitnie wyrzekł swoje zamiary względem warstatów.

* Paryż, 18. Czerwca. Poczta. Wczoraj znowu ludzie grupami się s upiali koło gmachu zgromadzenia narodowego, ale nie przyszło przecie do zatargów. Natomiast dzisiejsze dzieńniki przepelniono są o niepokojach po departamentach. Mianowicie w Nimes przyszło 13^o Czerwca w sprawie Karliów do utarczki, gdzie cała publiczność kilka dni w niespokojnym wyteżeniu zostawała. W departamencie Ariège, okręgu Tarascon, wkradanie się chłopstwa do zrebów wywołalo ostrą przeprawę z zbroją silą. W St. Etienne koło Lyonu, węglarzo znowu, że im nie tyle, co by się chciało, wypalać dozwolano; ta że przymusili rząd do posłania zbrojnej siły. Najgorzej zaś było 15. Czerwca w Gueres (dep. Creuse) gdzie lud wiejski całkiem odmówił opłacania podatku 45. Centymów. Użyto władzy, z rząd wznieciło się wyraźne powstanie całej okolicy, i ledwo po krwawych walkach przytlumiono. Dotąd jeszcze tam pokoju nie ma; wezwano więcej wojska. Dekretem rządowym pomnożono teraz liczbę poruczników pierwszej klasy przy marynarce ze 110 na 325. Oni odtąd mają dowodzić kanonierstwie Bevgi, Gaelety, kutery i inne statki przy flocie. Moniteur zawiera tabelę produkty i konsumcyi cukru burakowego, w całej Francyi z roku zeszłego po koniec Maja 1848. W przeciągu czasu tego spotrzebowano w kraju masę tego żywiołu 81,727,068 kilogramów. Sledztwo obwinionych z dnia 15. Maja już ukończono, i spodziewają się wkrótce rozpoczęcia procesu. Między papierami, które policya bonapartystom w ostatnich czasach pozabiorala, znalazły się ta że oficerskie dyplomy dla przyszłej gwardyi nowiej poprzedzane.

* Poczta francuzka z 20. Czerwca. Monitor zawiera następujące rozprządzenia. 1. Człerech oficerów ze sztabu liniowego przechodzi w dowództwo ruchomej gwardyi. 2. Odmiannę taryfy poborczej. Przy końcu posiedzenia wczorajszego weiół minister Cavaignac jeszcze wniosek ku utworzeniu ruchomej zandarmeryi z 800 ludzi. Właśnie nadchodząca *Estafette du Midi* donosi o wybuchu powstania w Sabaudyi.

Ziburzenie po wsi i miastach, z okrzykiem: »Niech żyje rzeczpospolita włoska; precz z Karolem Albertem. Goudechaux zwija swój handel; chce się teraz zupełnie polityce poświęcić. Ralet kazano uzbrać i oprawiają okopy warowne. Louis Bonaparte jak powiadają, został obrany pułkownikiem 12. legionu gwardyi narodowej w miejsce Altona Shee.

Po wielu dzielnicach miasta Paryża zaczęto od dziś wieczór wykłady literackie dla ludu; wstęp dozwolony wszystkim, którzy się uprzednio u Msira zapisali.

* Paryż, 17 Czerwca. Władza wykonawcza pozostaje; ogłaszają dzisiejsze dzieńniki. Lamartine, luboć w chwili pamiętnego wotum swego względem Ludwika Napoleona złożył swój urząd, zatrzymał się jeszcze na miejsce na prośby kolegów swoich i być może, że się da uaklonić do dalszego piastowania znakomitej posady, ale w obecnych czasach dwakroć przyklęj. Przynajmniej odbyłaby się sprawa o kolejach żelaznych, i nowym składzie konstytucyjnym bez obawy przesilenia gabinetu.

Włochy.

Wenecya. 13. Czerwca. Z ważnym jak się zdaje pospieszonym doniesieniem, pisze korespondent do gaz. Aug. b. że Wenecya postanowila rzucić w opiekę Francyi, straciwszy nadzieję wyjedowania sobie przychylności u sejmu frankfuńskiego. W tej chwili (2 po południu) po wszystkich parafiach miasta otwarte adresy zapelniają się podpisami. Z tego widać zamiar bronienia się do ostatniego; dla tego też w okolo zaopatrują się w ryszunki potrzebne, i sprowadzają żołnierza. Wiadomości o upadku Vicenzy i Padwy powiększają tylko rozjątrzenie i niezatrważają ludu jak się spodziewano.

Medyolan. 7. Czerwca. Jednemu z ważnych zakładników, którego rząd tutejszy od Marca przytrzymywał, oddano wolność jak twierdzą na wstawienie się Anglii. Jest to syn byłego księcia Parmy, Don Fernando di Bourbon; odjechał teraz do Civitta Vecchia, w chęci dostania się do Malty. Gazeta di Milano donosząc o tem, powstaje mocno na uległość Rządu swego ku obecnym gabinetom.

Lunigiana. Lunigiana z miastem Pontremoli z licznych powiatów włoskich, obrazem dziś zamieszek i dążności politycznych. Po ustąpieniu księcia Modeny i Parmy odżyły tam z średnich wieków spory, ja ie by sobie dobrać rządu najlepsze i pod czyja udać się protekcję. W niektórych miasteczkach żą-

dano połączenia z Toskanią, w innych i liczniejszych bo w Mudenie i Reggio byli za Piemontem. W Lunigimie mniejszość piemontska zaskarżyła Toscanę u Karola Alberta o podżęgi i podstęp; i być może, że przy wpływie, jaki dziś ma Król Albert, Toscania Lunigiany odstąpić będzie musiała. Ale wtedy, co pocznie, gdy z prawa jej przypadłe okręgi w Modęńskim i Parmeńskim zapragną odstepu; zwłaszcza, że Karol Albert wysoko ceni pomoc swoją w sprawie wolności Włoskiej, i płacić każe. Ważnem więc teraz przy rozwiązaniu stosunków włoskich jest pytanie, w jakim położeniu względem siebie zachowa się ludność toskańska do linii albertyńskiej. Ile z pozoru sądzić można, znaczna jest liczba niechętnych księciu Toskanii; ale też jest równie wielu, którym chodzą o utrzymanie państwa toskańskiego; zatem też, im więcej zbliżyć się może rzeczywistnie włoskiego państwa, tém więcej wyrabiać się będzie odosobniona potęga wiel. księstwa Toskańskiego.

Niemiec.

Położenie obecne Niemiec niebezpieczne: Upragnionej jedności tyle nasuwa się bezdroża, tyle przeszkół, iż obawiać się należy, by ockniona nadzieja nie splonęła marnie. — W obec stronnictw, absolutno-monarchicznego i republikańskiego, stoi partya co do okazałości wprawdzie najpotężniejsza — partya konstytucyjno-monarchiczna, ale w zasadach chwiejna, w dziełach swych płonna, a w pogoni sama nie wiedząc za czem. Tworzy się upiorem absolutno-monarchycz. ej partyi, nawet ją w marach upatruje, a tymczasem podściela drogę czujnej i czynnej partyi republikańców, którzy już dawno po zakątach cenzury ponastrajali sprzężyny, i cele obmyślili dośad dążyć, bynajmniej nie trwożni w doborze środków, byle dojść do swego. Każdy wypadek im dogodny, a za każdym ruchem coraz śmielsi, dziś w obliczu zgromadzenia narodowego w Frankfurcie zwołują się w publiczne obrady, zgromadzeniu wnioski podają, w Wartburgu się konstytuują, do Berlina zroki parlamentarskie wyznaczają, a z Niemiec rzeczpospolitą — »Turyngię« tworzą. W zapędach nieustraszeni wstręśli Włochami, Sławian zażęgli, Czechy, Poznańskie na pastwę wystawili, ażeby osłabieniem dwóch mocarstw potężnych sami się swobodnieć w Niemczech obławiali. — A na przeciw tym zabiegom, tym podgrzebom, cóż stawiała konstytucyjno-monarchyczna partya? — Rozprawy, spory o jedną izbę, o wybory bezwzględne, o sejmy gminniejsze, o strażnicze honory

jakby proszona, podsuwała na siebie demokracjacy miecz obosieczny, nie paniętna, co jest istotnym żywiołem państwa, jak gminy pouspობабіаć, feudalizm bez grzechu rozplątać, jak plemiona sprzyjać, władzom państwa sprężystości przyzyczyc i wysłowić politykę wewnętrzną i ościenną państwa swego. — Ta niepojętność samego siebie miała zgromadzeniem frankfurtskim; i z tad projekta: pićrwszy niemieckiego Cesarza nad Cesarzami w Frankfurcie; drugi władzy wykonawcz. ej otoczonej ministrami, a nie ramieniem powagi; trzeci floty z domyslnych sześciu milionów; a czwarty — nie projekt, ale istota: uledez urojeniom teoryi, i zostawic całą Germanię na losów igrzysko i bezsumiennych podżęgaczy ludu. — W osłupieniu stanęły umysły i pióra im oschły. — Wolna prasa zmarzła, i zapomina, że jest potęgą.

Frankfurt. 15. maja. Kongres demokratyczny odbył wczoraj przygotowawczo publiczne posiedzenie. Prezesem zasiadał Juliusz Froebel, wice prezesem Bayrhofer. — O oło 200 członków reprezentowało towarzystwa demokratyczne w Berlinie, Wrocławiu, Lipsku, Jenie, w Muichowie. Znakomitsze imiona celowały: Ludwik Feuerbach, Ferd. Freiligrath, J. Ronge, Anneke i kilku deputowanych z narodowego zgromadzenia. Zgromadzenie wyrzekło na wniosek Dr. Gottschalk z Kolonii zasadę ustalenia przyszłości: »Stanowczą formę rządu w Niemczech jest rzeczpospolita demokratyczna, ponieważ obejmując powszechność, staje się rękojmnią dobra każdego z osobna. »Po tej deklaracyi ustanowiono komisję do wyrobienia planu organizacyi dla wszystkich demokratycznych stowarzyszeń niemieckich. Jak już z tego widać, barwa całego zgromadzenia polega zupełnie na zasadach socyalistów.

Moguń. G.

Frankfurt. 20. maja. Na posiedzeniu 19. zgromadzenia narodowego przyjęto prawie jednogłośnie wniosek Kolpacera, że wszelkie trgnięcie się na Tryest jest targnięciem na Niemce, i jak się pr. Sta. Anzeiger wyraża, z niewymownym oklaskiem.

Prusy.

Berlin. 17. Czerwca. Na dzisiejsz. em zgromadzeniu narodow. em minister prezydent donosząc wystąpienie trzech członków z gabinetu wniosł, by się zgromadzenie do wtorku (20) odroczyło, czas do którego gabinet się uzupełnić spodziewa. Co też i przyjęto. List z 21. mówi w tym względie: Rozwiązanie ministeryum Camphausen, uderzyło i zgromadzenie i pu-

blichność. W prawdzie spodziewano się coś podobnego, bo we wszystkich ważnych sprawach okazywało się chwiejne, i na stałą większość rachować nigdy nie mogło, ale gdy rezygnacya nastąpiła, wszyscy się zastanowili. Pierwsze odpowiedzialne ministerium z ludzi, na których przed rokiem przed trzema miesiącami całe Prusy swoją nadzieję, swe zaufanie pokładały, dziś w stanie nie jest kierowania sprawami. Ustąpić musi, iż kilku członków dobrać w miejsce wystąpionych nie może; a publiczność wyznać przymuszona, że ministerium Camphausen nie rozwinęło tej energii, jakiej się potęga okoliczności po nim spodziewała. Zamiast kierować ruchami, ruchy go uniosły. W początkach może to i potrzeba było, ale dziś, kiedy się strony powyrabiały, wypadło i sobie wyłączenijsze przybrać stanowisko. Zaszczytuém jest wprawdzie, że ministerium w zasadach swoich stałym było; ale zastanawia nas, jak przy tych samych zasadach prezydent zdoła dobrać sobie nowe ministerium.

B. G.

* Z sądowego śledztwa wypadków przy król. arsenale na dniu 14. b. m., a to z powodu, że przytém użyto palnej broni, okazało się dotychczas co następuje: Według wiarygodnych świadków zaczął skupiony tłum ludu niemal o pół do ósmej wieczór cisnąć mocno kamieniami na milicyę miejską, która obsadziła ulicę po za arsenalem ku ministeryalnemu gmachowi finansów. Przymtem padł strzał z pośród nacierającej ciżby ludu w kierunku nasztanów ku milicyi miejskiej. Tłum ludu nieprzystając cisnąć kamieniami, wyparł miejską milicyę w namienioną ulicę, przyczém wielu z nich porażeni znaczo pokaleczył. W tedy z szeregów rzeczonej milicyi padło naprzód 3, a potem 6 strzałów, przezco dwóch ludzi z tłumu legło trupem, a dwaj, jak się dotychczas okazało, ciężko ranieni zostali. Ze komenda strzelać kazala, tego żaden świadek nieczekał. Dotychczas nie wysledzono tego, kto najpierwszy strzelił z ludu. Namienione trzy strzaly, które najpierwej padly z milicyi miejskiej, miały wyjść od trzech w zielonych bluzach ubranych mężczyzn, o których dotychczas niewiadomo, kto są, i czy w ogóle do milicyi miejskiej należeli. Wzywam więc tych wszystkich, co znają te osoby, które strzelały, aby mi jak najspieszniej o tém donieśli.

w Berlinie 20. czerwca 1848.

Prokurator przy król. kryminalnym sądzie

Neumann.

Wrocław. 19. Czerwca. Przeszłego tygodnia odbyło się tu pierwsze zamęcie Żydówki z Chryścianinem na mocy cywilnego

kontraktu w obec Sędziego; poczem nastąpiło pobłogosławienie w kościele z ust Pastora Vogtaerr.

Wr. Gaz.

Rosya.

Petersburg. 16. czerwca. Rosyjski inwalid obwiezcza dwa dzienne rozkazy ministra wojny z 10. i 12. czerwca:

I. Na prawym skrzydle linii kaukaskiej 23. maja napadli gorale w liczbie około 400 na wysłanych 50 ludzi z twierdzy Achmet Górski, na zrąby. Na odzłos wystrzałów pośpieszyło na odsiecz 40 piechoty i 60 kozaków, i rozpoczęła się walka zawzięta, i coraz uporczywsza, gdyż nieprzyjaciel z za Laby coraz liczniejsze dobierał zasile; podczas gdy z drugiej strony pod samą twierdzą w liczbie około 100 się podsuwał. Po dwugodzinnej krwawej walce ustąpić jednać musiał, unosząc rannych i poległych z sobą, zostawując tylko na placu pobite konie, i trupa jednego z swojej starszyny. Nam zginął waleczny Jessaul Semikolenoff i 3 szeregowców. Cesarz w nagrodę odszczogólnieni się mianował k-prala Bondarenko porucznikiem, a starszego Petroff chorążym, obadwaj, którzy po zgonie Semikolenoffa dowództwo objęli byli.

II. Nazajutrz znowu napadł hufiec z przeszło 400 Czeczeńców na 40 kozołów wiacających z konwoju kuryera do twierdzy Groznaja. Na rozkaz chorążego swego Pogoszew posiadali koczacy z konia, zbili się w koło, i wytrzymali pół godziny napaść nieprzyjacielską. W porę nadesłana odsiecz z twierdzy Groznaja uratowała walczących właśnie w chwili, kiedy całą masą nieprzyjaciel się zwalił. Ogień kartaczowy puścił w rozsypkę najzdutków, i oswobodził kozołów, z których 14 jest rannych, a 3 kontuzyi dostało. Cesarz w nagrodę postąpił rangi chorążemu Pogoszew, a 6 najwaleczniejszym przysłał krzyże wojskowe; każdemu oprócz tego z walczących po 5 rubli srebr. wypłacił kazal.

Turecya.

Lloyd austriacki z d. 21. czerwca przytacza wiadomości odebrane ze Scutari w Albanii z 6. b. m., według których Basza tamtejszy otrzymał rozkaz rządu uzbrojenia mieszahców tureckich w mieście i w górach, i mieć się w pogotowiu wystąpienia natychmiast, jeźliby Montenegryni ja owe ruchy przedsiębrali. W Serbii bowiem zawiązać się miała partya dążąca ku zrokooszowaniu Bosnii i Hercegowiny, ażeby udzielne państwo slawiańskie w połączeniu z Serbią utworzyć. W tym zamiarze we-

zwano Władycę Czernogorskiego, by najeździł Albanie, i powściągał, by się suadniej Hercegowina podnieść mogła. — Nie wiemy, czy temu wierzyć, dodaje korespondent, ale zdaje nam się, że rzecz ta poniekąd uwagi godna.

Tany zaś list z Durazzo równie w Albanii z 2. b. m. donosi o wydanych rozkazach komendującego generała w Bitolii, ażeby w obwodach Matia, Dibra i Tiranna rekrutów pobierano, a tymczasem zaciężne dwa bataliony do Bitolii wyprawiono. Niewiadomy nam jest powód tej powtórnej rekrutacji, i niewiemy, czyli to wojsko uda się tu Łajpsie czyli do Rumelii. Zawsze jednak te nadzwyczajne ostrożności domyślać się pozwalają czegoś nadzwyczajnego. Być może, że te kroki przedsięwzięte Turcyja na doniesienie kuryerem z Belgradu, że dawniejsi książęta Serbscy Miłosz i Michał, opuściwszy Wiedeń puścili się drogą ku Serbii w chęci podburzenia ludu na swoją korzyść. Do tego potem i we dwa dni późniejsza wiadomość, że gubernator Belgradu spólnie z księciem Aleksandrem wszelkich przezorności użył, ażeby zapewnić spokojność Serbii.

Rzecz domowa.

Na dniu 13. b. m. o godzinie pierwszej z południa wybuchnął w Uhrynowie pożar, przy czem 94 pomieszczeń włościańskich a 359 zabudowań gospodarczych wraz z spichrzem gromadzkim spłonęło. Z powodu tej klęski zostało 113 rodzin bez przytulku i najpotrzebniejszych środków do życia, a szkoda ogółna wynosi do kilku tysięcy zlr. w śr. monecie.

Prosty sposób uleczenia od febry żołądkowej podaje do publicznej wiadomości tym chętniej, gdy kilkasetnia doświadczenia, spodziewam się nim ludzkości przysługę uczynić.

Recepta:

kazać dać w aptece za 10 kr. m. w równych częściach:

Herbae Centaur. minor.

— Card. Benedict.

— Trifol. Fibriu.

— Absinthi.

Rad. Acor.

— Gentium: rubrac

Dzień wprzód wziąć na przeczyszczenie, potem to ziółka zmięszane podzielić na dwie części; jedną z nich ugotować w kwarcie wody pod przykryciem, aby herbata dość mocna była, i podczas paroksyzmu wypić. Parę dni potem dyetę zachować.

Leo Strzelecki.

Dalszy spis z wyboru Deputowanych na sejm walny do Wiednia.

Obwód Bukowiński.

Wiśnicz. Lucyan Kobylca ob. wiejski.

Obwód Rzeszowski.

Łańcut. Książę Józef Lulomirski ob. ziem. Rozwadów. Hr. Jan Tarnowski. ob. ziem.

Obwód Tarnowski.

Pilzno. Jan Sztorc, ob. wiejski.

W następujących okręgach dla nieważnych lub wcale nie odbytych wyborów, odwołano wybory nowe.

w obwodach	w okręgach
Bocheńskim:	Bochnia, Gdów, Brzesko.
Brzeżańskim:	Brzeżany, Narajów.
Czortkowskim:	Rzyszczew.
Jasielskim:	Jasło, Strzyżów.
Lwowskim:	Grodzisk.
Rzeszowskim:	Majdan.
Sandeckim:	Tymbark.
Sanocim:	Hynów, Lutowska.
Samborskim:	Drohobycz II., Sambor.
Stryjskim:	Stryj.
Tarnopolskim:	Skalat, Zbaraż.
Złoczowskim:	Oljów, Sokółówka, Złoczów.
Żółkiewskim:	Lubaczów.

WIADOMOŚCI HANDLOWE I PRZEMYSŁOWE.

(Z korespondencyi prywatnej.)

Z Olomuńca. Targ na woly d. 21. czerwca. W tym tygodniu przypędzono na targ w ogóle 2399 wól w; z których jednak tylko 1436 sztuk w 10 partjach na naszym targu stało, sprzedano bowiem po drodze 963 sztuk do Wiednia. Z targowicy zaś sprzedano się 323 sztuk do Wiednia, 270 do Pragi, 50 na Olomunieco kupiono, a 406 częściowo rozprzedano; zatem 295 sztuk niesprzedanych zostało. Ceny niebyły zbyt wysokie, co też i przewidywać można było przy tej znacznej konkurencyi rzeźnego bydła. W Wiedniu nie można się było pomyslnego targu spodziewać, bo nadeszło z Węgier wiele bydła, a cena i tam na 45 zr. na cetnar spadła. Dziwna, dla czego kupcy nie pędzą więcej bydła do Pragi, teraz zwłaszcza, kiedy tyle wojska tam zebranego. — Za parę najlepiej dolożonych wól do 10 cetnarów wagi, brano 418—430 zlr. w. w. a za parę maiejszej tyszy, wagi do 8½ cetnarów płacono 343—390 zr. w. w. — Na przyszły tydzień spodziewamy się około 2000 sztuk wól.